



Premiera musicalu "Evita" w Teatrze Muzycznym w Poznaniu

Teatr Muzyczny w Poznaniu w sobotę premierowo wystawi musical Andrew Lloyda Webbera "Evita". Spektakl w tej wersji muzycznej nie był jeszcze pokazywany w Polsce. Opowiada on opartą na faktach biografie Evy Peron, drugiej żony prezydenta Argentyny Juana Perona.

We wrześniu i październiku musical zostanie zagrany 17 razy dla prawie 7 tys. widzów. Obsada "Evity" została wyłoniona w castingu - zgłosiło się ponad 100 osób z całej Polski. Reżyserem musicalu jest Sebastian Gonciarz, a kierownikiem muzycznym Piotr Deptuch.

- Znamy największe przeboje z tego musicalu, który w 2010 r., czyli 13 lat po [filmie](#) został gruntownie odrestaurowany przez Davida Cullena – tego samego aranżera, który aranżował [muzykę](#) w filmie. Brzmienie radykalnie się zmieniło i również zmieniła się odpowiedzialność muzyków. Jest nas tylko 17; każdy ma praktycznie swoją indywidualną partię. Nic się nie da ukryć, wszystko jest "na wierzchu". Trzeba perfekcyjnie realizować każdą z linii – powiedział Piotr Deptuch.

Zdaniem Deptucha musical stał się przez to bardziej "ognisty, latynoski". - Partytura nie straciła nic z tego, co miała, z szerokiego epickiego rozmachu. Dzieło - może przedwcześnie - określię jako ponadczasowe, ale będą się zmieniały mody, a historia Ewy Peron opisana muzyką Andrew Lloyda Webbera pozostanie – ocenił.

Widzowie w Poznaniu usłyszą podczas przedstawienia nagrodzoną Oscarem piosenkę "You must love me", która po filmie Alana Parkera została włączona do partytury.

Jak powiedział reżyser Sebastian Gonciarz, historia Evy Duarte-Peron i Juana Perona jest znana. - Tych dwoje ludzi spotyka się teoretycznie niby przypadkiem. Ewa poznaje Juana, który jeszcze nie jest prezydentem, ale potem osiąga szczyt władzy. Mówi się, że ona była szyją, a on głową. Może to stereotyp, ale w przypadku tych ludzi, to było niesamowite - jej charyzma, jej talent, jej zwinność używania socjotechnik – opowiedział.

Zdaniem reżysera "Evita" jest jednym z "najcięższych spektakli pod względem technicznym i fizycznym" dla aktorki musicalowej.

Gonciarz zwrócił uwagę na ograniczenia wynikające z wielkości [sceny](#) poznańskiego Teatru Muzycznego. - Razem z dyrektorem zdecydowaliśmy się na realizację tak wielkoformatowego spektaklu w tak małym teatrze. Na świecie ten musical nie jest kameralny - jest to jedna z największych produkcji, jeśli chodzi o inscenizację – dodał.

Teatr Muzyczny w Poznaniu dysponuje stosunkowo małą sceną, zapleczem i widownią. W ostatnim czasie w mieście toczą się rozmowy dotyczące nowej siedziby teatru.

Autor scenografii Mariusz Napierała podkreślił, że w poznańskiej "Evicie" kluczem są gazety. - Oglądamy przedstawienie z punktu widzenia człowieka, który nigdy Ewy Peron nie widział na oczy. Całą wiedzę na jej temat czerpał z gazet i radia. Te dwa elementy pojawiają się w dekoracji i są mocno ogrywane. Te gazety od lat, odkąd powstały są zręcznym narzędziem propagandy – wyjaśnił.

Do gazet nawiązała też autorka kostiumów Agata Uchman. - Chciałam, żeby postaci były trochę jak wycięte z gazet w swojej barwie i kolorystyce, pewnym rysunku. Tak jakbyśmy przerzucali strony pożółkłej [gazety](#), w której znajdujemy stare fotografie – dodała.

Teatr liczy, że "Evita" powtórzy sukces musicalu "Jekyll & Hyde", który od ubiegłorocznej premiery obejrzało ponad 12,5 tys. osób.

"Evita" jest opartą na faktach muzyczną biografią Ewy Peron, drugiej żony prezydenta Argentyny Juana Perona. Jest to najbardziej znane i najczęściej wystawiane dzieło Andrew Lloyd Webbera.

Premiera odbyła się w Prince Edward Theatre na londyńskim West Endzie w 1978 roku. Rok później dzieło pokazano na Broadwayu, gdzie zagrano je ponad 1,5 tys. razy. Sukcesem okazała się też wersja filmowa w reżyserii Alana Parkera, nominowana do pięciu Oscarów, gdzie w głównej roli wystąpiła Madonna, a partnerował jej Antonio Banderas.

<http://wiadomosci.onet.pl/poznan/premiera-musicalu-evita-w-teatrze-muzycznym-w-poznaniu/rvnqdm>